

Święto mądrości politycznej

Jakże wymowny to symbol, że z chwila wskrzeszenia bytu państwowego instynkt całego społeczeństwa uznał dzień 3 maja za święto narodowe! Z wszystkich niekopalnych dat i faktów naszej historii przedrozbiorowej wybrał ten instynkt zbiorowy dzień, w którym tuż przed rozpadem państwa przez zaborców uchwalona została Konstytucja.

Symbolicznie stwierdzono w ten sposób, że organizacja zbiorowego życia, piecza o ustroju państwa, jest jednym z najważniejszych zadań.

Kto śledzi historię i rozwój myśli konstytucyjnej — od Wielkiej Rewolucji poprzez dzieje XIX wieku do Wielkiej Wojny — dostrzeć może jeden znamienity rys: o wszystkie walki ustrojowe, rozegrane w tym czasie, skierowane były przeciw przestępstwu władzy wykonawczej, przeciw nadmiernym prerogatywom władzy monarchicznej. Do tego zmierzają ustawy ustrojowe, powstałe w wirach rewolucji francuskiej, to miały na celu walki „wiosny ludów” 1848 roku, o to wybuchła rewolucja w Europie od greckiej 1825 r. po rosyjską 1905 roku. Zawsze przeciw absolutyzmowi monarchicznemu, przeciw francuskim Ludwikom, przeciw ponuremu systemowi „metternichowskiemu”, przeciw „samodzielczynom” zakusom carów, królów, książąt.

Jedynym może wyjątkiem w nowoczesnej historii walk ustrojowych jest Konstytucja 3 maja. Nie powstała ona przeciw władzy wykonawczej, a wprost przeciwnie: za jej usiłowaniem. Światli i przewidujący twórcy tej Konstytucji z porażeniem wzięli, do czego doprowadziło Polskę osłabienie autorytetu władzy i hipertrofia fałszywych pojętych swobód. Dwieście lat nadużywania „żrenicy wolności”, przestępu sejmokracji, sobkostwa stanowego, lekocważenia i podcinania autorytetu władz państwowych — doprowadziło do katastrofy.

Toteż idea przewodnią ustawy ustrojowej, uchwalonej w przededniu tej katastrofy, było stworzyć silne zębry władzy.

I tą właśnie ideą instynkt zbiorowy czterech generacji, zrodzonych w niewoli i tego pokolenia, które dożyło szczęścia odrodzenia własnej państwowości, uznał za tak doniosłą, iż podniósł ją do godności święta narodowego.

Idea ta po dziś dzień nie straciła na aktualności. Jest może obecnie aktualniejsza niż kiedykolwiek. Bo ledwo ziemię nasze opuścił zaborca i ciężka ofiara krwi zdolaliśmy ustalić granice państwa — wystąpiły próby nawrotu do tej smutnej tradycji 18-go wieku, że „żrenica wolności” jest asekuracją wpływów wielmożny partyjnych — i próby oparcia własnego ustroju na tradycji 19-go wieku, że ustawy konstytucyjne pisze się „przeciw” czynnikom egzekutywy państwowej.

Mądrością Konstytucji 3 maja było podniesienie autorytetu władzy, unicestwienie działania sil oddziałowych, paraliżujących spójność władzy.

Na tych samych wytycznych

Atom rozbity

pradem o sile 120.000 wolt
LONDYN, 2.5. — Tel. wł. — W laboratorium imienia Cavendisha w Cambridge udało się dwóm młodym badaczom, a mianowicie 34-letniemu Cockroftowi i 30-letniemu Waltonowi dokonać eksperymentu naukowego niesłychanej wagi. Udało się im mianowicie roz-

Umiarkowana lewica górą we Francji

Wynik wyborów do izby deputowanych
PARYŻ, 2.5. — Według obliczeń dokonanych dzisiaj rano tylko 244 kandydatów na ogólną liczbę 615 miejsc w Izbie deputowanych zdołało uzyskać absolutną większość, czyli zdobyło mandaty w pierwszym głosowaniu.

W przyszłą niedzielę 8 maja odbędzie się uzupełniające wybory, które rozstrzygną o losach 371 kandydatów.

Charakteryzując wczorajsze wyniki wyborów, które nie mają rozstrzygającego znaczenia, są jednak znamienne dla nastrojów wyborczych i poniekąd przesądzą o wyborach w dniu 8 maja, stwierdzić należy, iż wykazały one przesunięcie sił politycznych na lewo.

Skraina prawica (również i skrajna lewica) poniosła największe straty. Podkreślić przedewszystkiem należy, iż grupa Tardieu poniosła największe stosunkowo straty.

Radykałowie socjalni są stronictwem, które osiągnęło dotychczas największą liczbę nowych mandatów nie straciwszy żadnego z już posiadanych.

Obliczają, iż radykałowie rozporządzą 30 mandatami więcej.

Nadchodząca niedziela pokaże dopiero, czy zwycięstwo radykałów, które zarzynało się w pierwszym głosowaniu będzie ostateczne.

W szczegółach zaznaczyć należy: grupa Marin'a (unia republikańsko - demokratyczna) zdobyła dotychczas 44 mandaty.

Grupa Tardieu (lewica republikańska) 35 mandatów.

Radykałowie socjalni, czyli grupa Herriota — 63 mandaty.

Socjaliści 40 mandatów.

Radykałowie (niezależna lewica) 24 mandaty.

Na zasadzie dotychczasowych wyników kofa polityczne przeprowadzają, iż przyszły rząd opierać się będzie na radykałach socjalnych, którzy będą najsilniejszą grupą polityczną w Izbie deputowanych.

Radykałowie socjalni będą ośrodkiem przyszłej koncentracji parlamentarnej, w której jednak nie przewiduje się socjalistów.

Koncentracja będzie miała charakter lewicowo-republikański z przewagą umiarkowanych elementów lewicowych, które, jak wykazał wczorajszy dzień, wzmocniły stosunkowo najbardziej swój stan posiadania.

Proces Gorgonowej odroczone!

Ślady krwi będą zbadane powtórnie w Warszawie

LWÓW 2.5. — Tel. wł. — Proces Rity Gorgonowej, oskarżonej o zabójstwo Lusi Zarembskiej, został dziś odroczone na przeciąg dwóch tygodni.

Wznowienie rozprawy przewodniczący zapowiedział na dzień 14 maja.

Cóż wpłynęło na tę decyzję sądu?

W pierwszym rzędzie opinia biegłych, którzy zgłosili się dziś do przewodniczącego z prośbą o pozwolenie złożenia dodatkowych wyjaśnień.

Biegły dr. Westfalewicz podał, iż rzeczoznawcy, badając ślady krwi, pracowali metodą przestawiającą. Na podstawie swoich badań doszli oni do przekonania, że na rozmaitych przedmiotach znaleziono krew grupy A, zaznaczając jednak, że metoda, którą pracowali obecnie, jest przez wielu fachowców kwestionowana.

Dr. Opieński zaznacza, że nie cofa swego orzeczenia, iż na futrze znalazł ślady krwi grupy A, wypowiada się jednak za powtórzeniem analizy według metody najnowszej.

Przewodniczący: Jednym słowem, panowie stwierdzają, że prowadzili badania dawną metodą, która wykazała, że krew na futrze należy do grupy A.

Prokurator: Czy w jednym miejscu były ślady krwi, czy i w innych miejscach?

— Tak, i w innych, na ramieniu, plecach itd.

Obróbca: Czy panowie, którzy powiedzieli w sobotę, że nie mogą orzec stanowczo, czy krew na futrze należała do grupy A, obecnie zmieniają zeznanie?

Rzeczoznawca: Powiedzieliśmy, że wobec istnienia nowszych metod badań należałoby zbadać ślady jeszcze raz według tej nowej metody.

Przew.: Czy nowa analiza może zmienić wyrok?

Dr. Opieński: Czulsza próba może zmienić wyrok.

Po tych zeznaniach następuje nie oczekiwana decyzja sądu.

Przewodniczący trybunału oświadcza, iż sąd postanowił odrzucić wszystkie wnioski prokuratora i niemal wszystkie wnioski obrońcy. Niemal — bowiem dwa z nich sąd uwzględnił.

Pierwszy to poddanie powtórnej analizie śladów krwi, znalezionych na różnych przedmiotach, drugi to zażądanie z Katowic akt sprawy przeciwko głównemu świadkowi oskarżenia, detektywowi prywatnemu Halembie oskarżonemu o oszustwo.

Powtórne badanie śladów krwi na różnych przedmiotach, stanowiących dowody rzeczowe, postanowiono przeprowadzić w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie.

Wysłano więc do Warszawy futro oskarżonej, świecę, chustkę z piwnicy, 2 kłami, drzazgi od drzwi piwnicznych, zeszkrobiny krwi z muru i kawałki szyby z okna ogrodnika Kamińskiego. Ślady krwi na tych przedmiotach poddane będą badaniom biologicznym dla ustalenia, czy jest to krew ludzka, czy zwierzęca.

Przyjęcie przez sąd drugiego wniosku obrońcy o zażądanie akt śledztwa przeciwko Halembie wzięło we Lwowie olbrzymie wróżenie.

Halemba, detektyw prywatny w Tarnowskich Górach siedział dwa razy w domu warjatów, raz w więzieniu, a potem ciągnął na nim zarzuty gwałtów, oszustw itp.

Do tych wszystkich sensacji, dotyczących Halemby, dochodzi jeszcze jeden interesujący szczegół. Halemba jest hitlerowcem.

Odkryła to bawiarka we Lwowie znana literatka i dziennikarka niemiecka dr. Elga Kern, która przebywając chwilowo w Polsce, przyjechała specjalnie do Lwowa, aby móc przysłuchiwać się ostatnim dniom procesu.

Literatka zauważyła bowiem na rekach Halemby wytatuowane godło hitlerowców: swastykę, a właściwie krzyż w obramowaniu.

Rozprawy przeciwko Gorgonowej odroczone na dwa tygodnie, do dn. 14 b. m. Jest to ustawowo najdłuższy czas, na jaki można odroczyć rozprawę.

Rzecz prosta, po tym terminie trybunał obradować będzie w tym samym składzie. Ani skład sądu, ani skład ławy przysięgłych nie ulegnie zmianie.

Ostatnie zeznania biegłych podają w wątpliwość niektóre punkty oskarżenia. Sprawa przyjęła dla oskarżonej korzystniejszy obrót.

Rzucmy okiem hezstronnem na obie szale wagi — na szale „nie” i „tak”.

Obciążały Gorgonową świadectwa o śladach kroków na śniegu. Lecz świadectwa te okazują się sprzeczne, mówią również o śladach wielkich stóp męskich.

— Gdzie dowody włamania? — pyta oskarżenie — wszak zbrodniarz musiał się kąderyś dostać do willi?

Na to odpowiada obrona: zapewne dostał się, nie zostawiając śladów, tak, jak to uczynił raz już sprawcy kradzieży w domu Zaremby, których nie wykryto.

Dżagan! Domniemane narzędzie mordu, zatopione najwinnie przez Gorgonową... Na to ekspertyza odpowiada: na dżaganie niema śladów krwi, choć krew krzepnie i wżera się w metal już po 10 sekundach. A wreszcie czy istotnie te straszne ciosy tępego narzędzia mogły zadać słabe stosunkowo ramie kobiety.

Krew na futrze Gorgonowej: ależ znaleziono tam tylko jedną kroplę... Mógł ją na to futro przynieść Staś, lub Zaremba, ratujący Lusie... Koszule seledynowa, na której „musiała być” ślady krwi Lusi, jeżeli Gorgonowa jest sprawczynią mordu — podsadna „napewno” spaliła. Okazuje się, że co świadek, to inne twierdzenie o kolorze koszuli — i gdzie ślady palenia? I gdzie czas?

Wielce obciążający szczegół chusteczki Gorgonowej, znalezionej w piwnicy — wilgotnej, spranej z krwi? Oskarżona tłumaczy, że sprala tę chusteczkę z krwi, pochodzącej z menstruacji. I wreszcie dłażegóżby jej nie miała „spalić” razem z koszulą, lecz na gwałt prać w chwili, gdy każdy jej krok już był śledzony?

Pies nie szczekał, gdy mordowano Lusie? Zapewne, lecz gdy złodziej — napewno obcy, nie domowi — rabował wille — pies również nie szczekał.

Skrwawiony ogarek świecy, znalezionej przy basenie? Ekspertyza obala te poszlakę jako poprostu urोजना.

Ślady krwi na oknie ogrodnika mogły pochodzić ze skaleczonej ręki Gorgonowej.

Sprawa Gorgonowej emocjonuje nie tylko serca, ale i umysły, gdyż jest splotem przeciwieństw, z któ-

remi niewatpliwie borykać się będzie niejedna instancja sądu. Wszystkie zaś będą miały utrudnioną pracę przez śledztwo pierwsiastkowe (policyjne), jeżące się od rażących zamiebiań.

Przysięgli, którzy mają orzec o winie Gorgonowej, znajdują się w niezwykle trudnej sytuacji.

Dotychczasowy przewód sądowy nie ustalił bezspornie winy oskarżonej, z drugiej jednak strony w ciągu siedmiomiesięcznych rozpraw oskarżona nie zdołała oczyścić się zupełnie ze stawianych jej zarzutów. W całej sprawie pozostało wiele niejasności.

Winną czy nie winna? Zabiła czy nie zabiła? Jaką odpowiedź na te pytania znajdą w swych sumieniach przysięgli? Któż to może przewidzieć! Cóżby się jednak stało, gdyby ława przysięgłych na pytanie: „winną” odpowiedziała: — Tak!, a trybunał opierając się na tem orzeczeniu wydał wyrok śmierci? Jakie szanse miałyby wówczas oskarżona?

Przysięgliwaloby jej przedewszystkiem prawo wnieśienia kasacji do Sądu Najwyższego, który może zawiesić wyrok z kilku powodów, a tymi są:

- 1) Pogwałcenie procedury, a więc niedokładności w czasie przewodu sądowego.
- 2) Oczwista pomyłka sędziów przysięgłych przy dawaniu odpowiedzi na postawione pytania, wy-pływająca z niezrozumienia istotnej treści tych pytań.
- 3) Stwierdzenie nadużyć przy ferowaniu orzeczenia o winie, a więc przepuszczenia, przysięgłych, przynusiu wywartego na nich i t. p.

Gdyby Sad Najwyższy skasaował ten wyrok sprawa wróciłaby ponownie do Sadu okręgowego i musiałaby być jednak rozpatrywana przez inny komplet sędziów i in-ną ławę przysięgłych.

Gdyby wreszcie wyrok skazujący stał się prawomocny, skazanej przysługuje prawo odwołania się do łaski P. Prezydenta Rzplitej.

I jeszcze jedna możliwość: Pan Prezydent nie korzysta z prawa łaski.

W tym wypadku wykonanie wyroku musiałyby ulec odroczeniu, gdyż Gorgonowa znajduje się w odmiennym stanie.

Według przepisów karnych skazana znajdująca się w odmiennym stanie nie może być stracona przed urodzeniem dziecka i odkarmieniem go.

W kołach sądowych jednak uznaje się za mało prawdopodobne skazanie Gorgonowej na karę śmierci nawet gdyby -ława przysięgłych dała najmniej dla korzystną odpowiedź na pytanie o winie.

Obchód uroczystości 3 maja w Warszawie

Święto 3 Maja rozpoczęło się w Warszawie już wczoraj wieczorem. Domy przybrano flagami narodowymi. Około godziny 8 wyruszyły na miasto capstrzyki orkiestr wojskowych.

Dzisiaj odbędzie się nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań.

Uroczyste nabożeństwo odprawione będzie w katedrze o godz. 10 w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Defilada oddziałów wojskowych, policji i przysposobienia wojskowego odbędzie się na placu Marszałka Piłsudskiego o godzinie 11-ej.

Groźny pożar magazynów „Polskiego Lloydu”

Wczoraj o godz. 15 min. 50 wybuchł groźny pożar w magazynach towarzystwa ekspedycyjnego „Polski Lloyd” mieszczących się w pobliżu dworca Wschodniego w Warszawie.

Na miejsce przybyły II, III i V oddział straży ogniowej. Akcji ratowniczej trwała około 3 godzin. Akcje utrudniał rak wody w pobliżu. Hydranty musiano ciągnąć z ul. Kijowskiej, które odległość od magazynów wynosi 750 metrów.

Splonęła część magazynu, która mieściła skóry, opony samochodowe, naczynia kuchenne, mąkę itd. Zniszczone towary przedstawiały wartość pół miliona zł. Większa część towarów była asekurowana na sumę 300.000 zł.

Według opinii magazynierów przyczyną pożaru był wybuch w czasie analizy chemicznej, której dokonywano w budynku magazynu.

Książki i papiery zostały z kantoru magazynu uratowane.

Korporacje akademickie we wspólniej organizacji

W dniach 30 kwietnia i 1 maja odbył się w Warszawie w lokalu W. T. C. organizacyjny zjazd federacji polskich korporacji akademickich. Na zjazd przybyli delegaci kilkunastu korporacji, reprezentujących wszystkie środowiska akademickie na terenie R. P.

W wyniku dwudniowych obrad uchwalono statut oraz dokonano wyboru władz Federacji.

Do prezydium weszli pp.: Stan-kiewicz Włodzimierz jako prezes,

Międzynarodowy kongres studentów pod przewodnictwem polskim

BOLONJA, 2.5. — Tel. wł. — W auli Uniwersytetu minister oświaty Rizzi otworzył imieniem rządu włoskiego posiedzenie komitetu wykonawczego międzynarodowej konferencji studentów CIE.

Po łacińskim powitaniu rektora

Niezwykła zbrodnia emigranta polskiego

Walka z żandarmerją w Hamburgu
BERLIN, 2.5. — Tel. wł. — W Hassenbütel koło Hamburga polski robotnik rolny niejaki Franciszek Żelichowski zastrzelił wdowę Kruze u której pracował w charakterze parobka, następnie wypędził dzieci i pozostałych domowników poza obręb domostwa, zaryglował bramy, zabarykadował się na strychu ostrzeliwując się przed sąsiadami, usiłującami wtargnąć do domu.

Pięciu żandarmerji przez 4 go-

Leżyci do służby wojskowej

nowy dekret hiszpański
MADRYT, 2.5. Hiszpańskie miu. wojny ogłosiło rozporządzenie, na zasadzie którego wszyscy członkowie zakonu i nowicjatu Jezuitów, których pozbawiono ulg wojskowych, przysługujących du chownym, winni pod rygorem wysokich kar stawić się do służby wojskowej.

Rozporządzenie ma moc obowiązującą wstecz, aby w ten sposób wszystkich członków zakonu, którzy opuścili Hiszpanię, zmusić do powrotu i wcielić ich do szeregów.

Najdłuższy most w Afryce

Kosztował milion funtów
Poprzez rzekę Benue w Mar-kurdi w Nigerii zbudowano most kolejowy - osobowy, który jest najdłuższym mostem na kontynencie afrykańskim.

Budow mostu trwała cztery lata i kosztowała milion funtów. Most ma 2.584 stóp długości i składa się z trzynastu łuków.

Most znajduje się na wysokości 180 stóp ponad poziomem fundamentu. Budowy mostu doznała firma angielska, zatrud-

Koncentryczny atak na rząd p. Brüninga

BERLIN 2.5. — Tel. wł. — Oficjalna korespondencja prasowa bawarskiej partii ludowej zajmuje się „koncentrycznym atakiem na rząd Brüninga”, podjętym przez kilkę aktywnych generałów Reichswehry.

Organ bawarskiego skrzydła partii centrowej dowodzi, że grupa wysokich oficerów w ministerstwie Reichswehry pracuje przy pomocy sekretarza stanu

Kronika dyplomatyczna

Zaleski przyjął wczoraj ambasadora włoskiego hr. Vannelli Reya, oraz posła jugosłowiańskiego p. Bran-ko Lazarowica.

Apopleksja kandydata na posła

PARYŻ, 2.5. Donoszą z Bordeaux o nagłym zgonie deputowanego Lorin, który, głęboko przejęty niepomyślnie zapowiadającą się dla niego rezultatami wyborów, zmarł wskutek ataku apoplektycznego.

Dzień 1 maja zagranicą

Spokojny dzień w stolicach świata

Według wiadomości o obchodach pierwszomajowych, w Berlinie, Wiedniu, Budapeszcie, Belgradzie, drifminalnie zupełnie spokojnie.

„Sandwicze” z serem jako przynęta

Z Londynu relacja brzmi, że popołudniu w Hyde Parku komuniści urządzili oryginalny wiec. Ustawili mianowicie rachome bufety, z których rozdzielano sandwicze z serem i gorącą herbatą, co przyciągało oczywiście bardzo liczny tłum. Bufet ten urządzony był na koszt międzynarodowej organizacji pomocy robotniczej, której główna siedziba znajduje się w Moskwie.

Przy opuszczaniu Hyde Parku przez demonstrantów doszło do kilkunastu starć z policją, która na koniach rozpraszała tłumy, usiłując zmienić kierunek pochodu bądź do ambasady japońskiej, bądź do ambasady sowieckiej. W czasie rozpędzania tłumy przez policję dwie osoby uległy poranieniom.

300 strzałów do kościołów w Hiszpanji

MADRYT, 1.5. W kilku dzielnicach miasta oraz na przedmieściach doszło dziś do zniszczeń. Jest kilku rannych. Aresztowano zgóra 10 osób.

W Kordobie komuniści strzelali do kościołów. Ogółem padło przeszło 300 strzałów.

Jedna osoba została zabita, 7 odniosło ciężkie rany, a nadto wiele osób zostało kontuzjowanych.

Krwawe zajście w Australji

LONDYN, 1.5. Tel. wł. Donoszą tu z Melbourne o krwawym incydencie podczas obchodu pierwszomajowego.

Gubernator stanu Victoria przemawiał do robotników z samochodu ciężarowego. W towarzystwie jego znajdowali się przywódcy partii pracy.

Minister Zaleski wyjeżdża dziś do Genewy

Min. Zaleski wyjeżdża dziś z powrotem do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. Wyjazd p. ministra został przyspieszony ze względu na to, że p. Zaleski ma powierzoną sobie referat w Komitecie Liberyjskim Ligi Narodów, który zbiera się już w dniu 5 maja.

Wódka na inaugurację polityki niżki cen

Obniżka cen niektórych wyrobów Monopolu spirytusowego, jakkolwiek zawiadła rachubę tych którzy spodziewali się znacniejszego potania wódki i spirytusu, przyleta jednak została z nadzieją, że jest to dopiero początek tego rodzaju akcji rządowej. W szczególności mówią o niż-

szym, złożony z komunistów, pobliżki mowców.

W Moskwie

Oficjalna agencja „Tass” opisuje obchodowe przebieg wczorajszych uroczystości w Moskwie. Ich kulminacyjnym momentem była wielka parada wojsk sowieckich na placu Czerwonym.

Na trybunach przed mauzoleum Lenina obecni byli członkowie rządu sowieckiego, korpus dyplomatyczny oraz delegacja turecka na czele z premierem Ismed Paszą i ministrem spraw zagranicznych Rużdi Bejem.

Rzekomy wywiad z hr. Gravina

Demarche komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku

Radjostacja niemiecka nadała dn. 1 b. m. na cały świat następujący telegram z Londynu:

W związku z naprężoną sytuacją w Gdańsku specjalny sprawozdawca „Daily Express” dowiaduje się z najwyższej postawionego źródła, że wysoki komisarz hr. Gravina zwrócił uwagę generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów sir Eric Drummondowi na niebezpieczeństwo, jakie zagraża pokojowi Europy na wypadek wmaszerowania Polaków do Gdańska.

Sprawozdawca „Daily Express” dowiaduje się dalej, że Polacy byłiby przeprowadzili swój zamach, gdyby w sobotę nie nadeszły inne polecenia z Francji.

Hr. Gravina oświadczył korespondentowi, że Polacy stracili głowę. Bawiem jeżeli polska flota wojenna zawinie do Gdańska, to w 24 godziny później będzie tam już flota niemiecka.

PAT w tej sprawie ogłasza następujący komunikat: Jedną z agencji niemieckich

Ambasador Willys o Polsce

w przeddzień swej rezygnacji

Ambasador Willys w wywiadzie z przedstawicielem PAT oświadczył, iż nie zrezygnował jeszcze ze stanowiska ambasadora, lecz uczyni to po załatwieniu bieżących spraw w Warszawie w czerwcu.

Ambasador wyjeżdża z Nowego Jorku w środę, do Warszawy zaś przybędzie 11 b. m.

Powody ustąpienia są wyłącznie natury osobistej i majątkowej.

Następnie ambasador zaznaczył, iż opuści Polskę z uczuciem głębokiego podziwu dla Pana Prezyden-

ta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego oraz wszystkich członków rządu, w szczególności zaś dla ministra Zaleskiego i Kühna.

— Członkowie rządu polskiego — mówił ambasador — są ludźmi bardzo wielkiej kompetencji. W czasie półtorarocznego pobytu w Polsce znalazłem wiele gościnności i przyjaźni.

W końcu ambasador wyraził przekonanie, że Polska z powodu swego charakteru, przeważnie rolniczego, przedzieli od innych państw przezycięży obecną depresję.

Despotyzm dyr. Koehlera

w świetle dotychczasowych wyników śledztwa

Zabójstwo dyrektora Zakładów Zyrardowskich Koehlera — nie przestaje na chwilę fascynować opinii publiczną.

Śledztwo ujawnia coraz nowe fakty, które rzucają niezmiernie ciekawe światło na osobę wszechwładnego dyktatora Zyrardowa.

Koehler uchodził za człowieka absolutnie bezwzględnego i ogromnie despotycznego. Te cechy dyktatora zakładu urastała obecnie, w zeznaniach świadków i w zbieranych przez śled-

stwo szczegółach do rozmiarów sadyzmu.

Koehler nie był zresztą pozbawiony pewnych cech psychopatycznych, które odziedziczył po ojcu, człowieku chorym umysłowo.

Urzędniczy biur zarządu Zakładów Zyrardowskich byli przez Koehlera wręcz terroryzowani. W biurach nie wolno było palić. Pewnego razu Koehler zauważył urzędniczkę, która paliła papierosa w toalecie. Urzędniczka z miejsca została pozbawiona posady. Rozpaczliwe błaganie i spazmy meszkościwej kobiety nie zdołały zmniejszyć tego bezwzględnego człowieka.

Koehler sprawował tak w biurze jak i w fabryce szeroko rozgałęziony system szpiegowania.

Donoszone mu dokładnie o wszystkim co kto z personelu zrobił, czy powiedział. Dyrektor miał u siebie w gabinecie telefoniczny aparat podsłuchowy i włączał się bardzo często do prowadzonych rozmów.

Jeżeli wezwał do siebie jakiegoś urzędnika i ten nie stawiał się natychmiast, Koehler uważał to za ciężkie wykroczenie i reagował na to w sposób bardzo przystroju.

Potrafił nieraz dyktować urzędnikom listy lub raporty na schodach, albo na korytarzu.

Blachowski dobrze był poinformowany o zwyczajach i charakterze dyktatora. Dopóki Blachowski był prezesem Rady miejskiej w Zyrardowie — Koehler liczył się z nim. Miał kiedyś powiedzieć do jednego z dyrektorów Zyrardowa o Blachowskim:

„Wole go mieć u siebie za cenę tych paru złotych, które mu płacę, niż miałby mi szkodzić na mieście!”

Gdy okres prezesury Blachowskiego się skończył, przestał się z nim liczyć. Nastąpiła redukcja, której wina Blachowski przypisywał Koehlerowi, a po redukcji tragicznie strzylał na ul. Mazowieckiej.

Komitet obrony Blachowskiego

Grupa robotników zyrardowskich i niektóre związki warszawskie zawiązały „komitet obrony Blachowskiego”, który ma zająć się losem zabójcy i jego rodziny.

Fakt, iż zbrodnia nie była planowana, potwierdza to, iż krytycznego dnia Blachowski umawiał się z jednym ze swych znajomych na godz. 3-cia popołudniu.

mniej zwrócił się do hr. Graviny o wyjaśnienia w tej sprawie.

Agencja „Iskra” zwróciła się telefonicznie do sekretariatu wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Gravina z zapytaniem, czy wiadomość londyńskiego „Daily Express” o wyostanowaniu przez hr. Gravinę noty, zawiadamiającej o planowaniu jakoby wkroczeniu wojsk polskich do Gdańska jest prawdziwa.

Jak PAT dowiaduje się z oficjalnego źródła, rząd polski nie przypuszcza, aby udzielenie podobnie fantastycznego wywiadu przez wysokiego komisarza Ligi Narodów było możliwe, nie

Trzęsienie ziemi we Francji

Spostrzeżenie obserwatorium marsylskiego

PARYŻ, 2.5. W okolicy Marsylii nastąpiło o godz. 3.42 trzęsienie ziemi, które trwało kilka minut. Obserwatorium marsylskie wydało komunikat, że centrum trzęsienia ziemi znajduje się w odległości około 120 km. od Marsylii.

Ofiar w ludziach nie notowano. Silniejsze trzęsienie ziemi odczuło w okolicy Vair i Vauluse, jak również w Avignon, gdzie wyrządzone zostały znaczniejsze szkody materialne.

Zamrożenie długów na 20 lat

Sensacyjny projekt duński

KOPENHAGA, 2.5. Do komisji rolniczej parlamentu wpłynął sensacyjny projekt ulżenia rolnictwu krajowemu przez „zamrożenie” długów na 20 lat, z. j. w ciągu 20-tu lat umorzono zostałyby wszelkie procenty.

Chodzi o sumę półtora miljar- da koron duńskich.

Ciągnięcie pożyczek premijowych

W dniu dzisiejszym o godz. 12-ej rano w dużej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbyło się ósme-złote losowanie premii 4 proc. pożyczki dolarowej serii III-ej.

Główna wygrana 12.000 dolarów pada na Nr. 422354.			
Po 3.000 dol. na N-ry: 1185194 419551			
Po 1.000 dol. na N-ry: 1087241 860252 1172164 885415 939614 036992 816982			
Po 500 dol. na N-ry: 578650 525881 1484539 352088 396147 1161503 851778 583763 319202 651283			
Po 100 dol. na N-ry: 1176104 346151			

Ks. Seipel chory

WIENIĘ, 2.5. Stan zdrowia b. kanclerza ks. Seipela nie jest po myślny.

Po powrocie z podróży śródziemnomorskiej ks. Seipel zachorował na ostrą katar oskrzeli z gorączką do 39 st. Na zlecenie lekarzy, wyjechał do Semmeringu.

„Der Morgen” donosi, że ks. Seipel niedomaga na płucu od czasu zamachu rewolwerowego w r. 1925.

W odpowiedzi oświadczył szef gabinetu hr. Gravina:

— Sekretariat wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku zaprzecza w sposób jaknajbardziej stanowczy wszystkiem temu, co podał korespondent „Daily Express” w związku z czynnościami i osobą hr. Graviny.

GENEWA, 2.5. — Na skutek wiadomości podanej przez londyński „Daily Express” o wystosowaniu przez wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Gravine noty do sekretariatu generalnego Ligi Narodów w sprawie rzekomo przegotowanego zajęcia Gdańska przez wojska polskie — zwrócił się dziś charge d'affaires Polski p. Tadeusz Gwiazdowski urzędowo do sekretariatu generalnego Ligi Narodów z zapytaniem, czy nota tego rodzaju rzeczywiście do Genewy nadeszła.

Sekretariat generalny Ligi Narodów odpowiedział, że żadnego podobnego pisma od hr. Graviny nie otrzymał.

Wyrazić należy zdziwienie, że „Daily Express” bez żadnych zastrzeżeń powtórzył plotkę, której wiarygodność w każdym mniej więcej poinformowanym dziennikarzu obudzić musiała aż nadto watpliwość. Wytłomaczyć sobie pobornność żadnego sensacji organu londyńskiego można tylko tem, że „Daily Express” utrzymuje bliskie stosunki z hitleryzmem.

P.p. Zylberowie --- mistrzami brydża w ogólnopolskim turnieju w Warszawie

W salonach Stowarzyszenia techników w Warszawie odbył się I-szy ogólnopolski turniej brydżowy, którego dochód przeznaczono na fundusz olimpijski.

Do konkursu stanęły 52 osoby, które rozegrały po 16 gier. Do finału stanęły 4 pary: pp. Barcińscy, Janasz i Chelnicki, dr. Citron i Idzikowski oraz Ta-

deusz i Jan Zylberowi, którzy rozegrali w finale 6 rund po czterej gry.

Pierwsze miejsce zdobyła para pp. Zylberowie, osiągając trzy zwycięstwa, drugie p. Janasz Chelnicki, osiągając dwa zwycięstwa, trzecia para miała jedno zwycięstwo, a pp. Barcińscy zdobyli 6 punktów.

Na drucie telegraficznym

zbliska zdaleka

— Na jednej z najbardziej ożywionych ulic śródmieścia Chicago spadł wczoraj samolot. Tysiące ludzi było świadkami strasznego śmiertelników. Samolot stanął w płomieniach a z pod gruszek wydobyto zwęglone zwłoki lotników.

— W nocy z soboty na niedzielę w budowlany gmachu dyrekcji w Warszawie...

carskich telegrafów w Bernie. Pożar ogarnął archiwum i laboratorium chemiczne, wskutek czego nastąpiły liczne eksplozje.

— W Natalu (Pol. Airyka) wybuchła epidemia malarji. Około tysiąca Juwuta tubyliców zmarło. Misjonarze zażądali przyspieszenia pospieszenia chemicznego, ponieważ daje się odczuwać brak...

Ryby na ulicach miasta

Wielka burza nad kanałem La Manche

LONDYN, 2.5. W nocy z soboty na niedzielę nad kanałem La Manche przeszła niezwykle ciężka burza, polaczona z mgiłą i gradem.

Ulice Folkestone zostały zalane wodą na wysokość 30 cm., tak że ruch pieszy został przerwany.

Woda wtargnęła do piwnic i skła-

dów. Na niektórych ulicach widziano meble i naczynia kuchenne, pływające po drodze.

W Athorpe woda zniszczyła tor kolejowy, wobec czego ruch pociągów został przerwany. Po kilku godzinach, gdy woda ustąpiła, na ulicach miasta znajdowano duże ilości ryb.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 2 maja

Waluty i dewizy

Dolary St. Zjednoczonych 8.89;
Gdańsk 174.35; Londyn 32.55 — 32.50;
Nowy Jork 8.903; Nowy Jork (kabel) 8.908; Paryż 35.10; Praga 26.37—26.30;
Szwajcaria 173.05; Włochy 46.05.

Papiery procentowe

7 proc. poź. stabilizacyjna 53.00 — 50.75 — 51.00 — 57.50 (odcinki po 100 dol.); 4 proc. poź. inwest. 88.00—88.50;

5 proc. konwersyjna 58.00; 8 proc. L.Z. Banku gosp. krajow. 94.00 (161.68); 8 proc. oblig. B. gosp. krajow. 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. B. gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. B. gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 8 proc. L.Z. B. rolnego 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. B. rolnego 83.25 (w proc.); 4 i pół proc. L.Z. ziemskie 37.00 — 37.25; 8 proc. L.Z. Warszawy 59.25 — 60.00 — 59.50.

Akcje

Bank Polski 72.00.

ANTONI MARCZYŃSKI

Władczynie podziemi

Uroczą biletka przystanąła przed drzwiami Nr. 7.

— Oto pańska łoża, — zwróciła się do delegata pomorskiego, oddała mu bilet i odemknęła drzwi. — Słuchawki wiszą na poręczu fotela.

— Słuchawki? A po co? Czy tu jest radio? I ja mam wieść do tej ciemnej budy? Oooo, niema głupich!

— Moge zapalić światło, ale wtedy gorzej widać scenę.

— Scenę? Ach, więc to jest jednak tylko teatr?!

Wyraźne rozczarowanie zabrzmiało w głosie Lwowianina, wobec czego kolega Szapiro uznał za stosowne rzucić garść niezbędnych informacji:

— Scena w tym kapitalnym teatrze jest okrągły pokój, do którego wiodą tylko jedne drzwi, — zaczął tłumaczyć, — tamteży właśnie wpuszcza się przygodnych aktorów, oczywiście zawsze jakąś czułą parę. A ci aktorzy nie wiedzą, że każdy ich ruch, gest, pocałunek śledzi z uwaga 40-tu...

— Pięćdziesięciu, jeżeli jest komplet — wtrąciła biletka.

— Zatem 50-ciu takich, jak wy, drodzy ko-

ledzy. Ba, oni nie przypuszczają, iż każde pięszcziotliwe słówko, jakie wyszepta w trakcie tych ligrszek, słyszy kilkudziesięciu obcych ludzi, siedzących w takich łożach, jak ta tutaj... W tym celu zainstalowano tam, w pokoju dowiecnie ukryty mikrofon, i po to tutaj są te słuchawki.

— Niesłychane! — rzekł Lwowianin. — I ci kochankowie nie wiedzą, że są pod taką obserwacją?

— Przynajmniej jedno z nich nie wie, — odrzekł Szapiro, — ale czasem uda się tutaj sprrowadzić taką głupią parę i wtedy goście tarzają się ze śmiechu. Rycza z uciechy! Ja sam, choć tyle razy widziałem...

— Zaraz, zaraz, — podchwycił delegat pomorski, — jeżeli goście rycza, jak pani powiada, to tamci! przeczcie to słyszą, i awantura gotowa.

— Nic nie słyszą. Na tem cały dowcip polega, że owi aktorzy nie mogą usłyszeć ani słowa, choćbyś pan ryczał na cale gardło. Bo scena jest otoczona podwójnym murem, a szkła w peryskopach są odpowiednio grube... Zresztą, co tu gadać, — dodał zniecierpliwiony, — przekonajcie się sami!

— A gdyby któryś z panów zapragnął się czegoś napić dla ochłody, lub nudził się bez damskiego towarzysztwa, — dorzuciła biletka z kuszącym uśmiechem, — to proszę zadzwonić. Po trunku dzwoni się raz, po towarzysztwo dwa razy...

Poszli dalej. Delegat pomorski pozostał sam w swojej „budce” i nie bez strachu usiadł w szerokim fotelu. Należał sobie słuchawki, w których

coś rechotało głośno i nagle lunął mu w uszy potok pięszcziotliwych, miłosnych zaklęć, a na deser porcja bardzo sprośnych wyrażen. Zaciekawiony zbliżył twarz do dwóch okrągłych szyszek.

— To mi wygląda na lornetkę, wmurowaną w ścianę, — mruknął, gasząc stojącą na półce lampkę elektryczną, której światło, mimo obażuru, utrudniało obserwację.

Patrzył. Miał przed sobą duży pokój. Na jego ścianach, lub raczej na obwodzie jedynej ściany (bowiem pokój był zupełnie okrągły), wisiało moc obrazów, z których najprzyzwoitszy byłby napewno usunięty z każdej wystawy za obraze moralności publicznej.

Większość tych płócien przedstawiała z niesłychanym realizmem najdrastyczniejsze sceny z mitologii... W pokoju nie było absolutnie żadnych mebli, żebyś śnać nie zasłaniały widoku ukrytym obserwatorom.

Zato cała podłoga znikła pod warstwą puszystych dywanów, a pośrodku piętrzyła się siera barwnych poduszek. I na tem postaniu odbywało się właśnie obrzydliwe „przedstawienie”, którego smutnymi bohaterkami były dwie kobiety: starszawy sobie i gruby babsztyl, oraz młoda dziewczyna, operująca się stanowczo agresywnością swojej partnerki.

— No takie coś! — oburzył się widz z łoża Nr. 7 — Sodoma! Sodoma, powiadam! — powtarzał raz po raz i, patrzył dalej, aż go oczy piekły z natężenia wzroku. W innych łożach rozbrzmiewały śmiechy.

A na scenie, zwyciężona dziewczyna płakała...

Rozdział XI. NOWA OFIARA

Adwokat Rawicz spojzał na zegarek i z żalem opuścił swa łożę. Dochodziła pierwsza, był najwyższy czas wracać do domu.

— Żeby nie jutrzejsza rozprawa w Okręgowym, zostalbym do końca, — wzdychał, idąc kurytarzem w stronę hallu i całkiem nieoczekiwanie „nabił się” na znajomego.

— Stuga pana mecenasa, — rzekł Szapiro, zacierając dłonie.

— O, pan także tutaj?

Rawicz z szczerym wstrętem podał rękę „pigułkarzowi”. Pożegnał się też czemprzedziej, zdenerwowany ironicznym uśmiechem Szapiry, i w windzie dał upust swej niechęci.

— Pewnie kokałav łobuz im dostarcza. Już raz miał brzydka aferę, ale nauczka widocznie poszła w las. Prawdziwy pech, że spotkałem to indywidjum.

A temien wciąż zacierał ręce, ogromnie ucieszony tem spotkaniem Rawicz, pater familias, szanowny obywatel, jeden z najlepszych obrońców w sprawach karnych, musi się chyba liczyć z opinia publiczną.

— Odyby mi się kiedy nóżka powinęła, — kalkulował Szapiro, — będę miał gratis światego obrońcę. W przeciwnym razie, kochany panie Rawicz, pańska małżonka, i synalek, i wiele innych osób dowie się, że pan...

— Łoża 19-ta jest wolna, — Miły głosik biletarki zabrzmiał mu nad uchem tak niespodziewanie, że wzdrygnął się cały.

(D. c. n.)

Odkrycie helu



W m. Dardemes koło Talonu we Francji, podczas poszukiwań wody do picia dokonano odkrycia bardzo rzadkiego i cennego, szlachetnego gazu helu, służącego do napełniania balonów i sterowców. Droższy niż złoto jest wydobywany dotychczas jedynie na wyspach Skandynawskich i w Ameryce. Na zdjęciu prace przy wyławianiu helu.

Taniec i morze



Prima ballerina baletu brukselskiego Madeleine Aubrey tańczy nad brzegiem Atlantyku.

Proces o 34 miliony carskiego admirała

Przed trybunałem paryskim rozpoczął się bardzo ciekawy proces o unieważnienie, względnie uznanie za fałszywy, testament słynnego admirała rosyjskiego Aleksiejewa. Testament ten już dawno wykonano, rozdzielając 34 miliony franków pomiędzy spadkobierców, którzy znowu wypłacili 15 milionów pośrednikowi w tej sprawie, niejakiemu Chaziniowi.

Aleksiejew, który zmarł na Krymie w Jalcie podczas wojny, był swego czasu wielkorsządką rosyjskim na Dalekim Wschodzie i jego

do działalności przypisują wybuch wojny rosyjsko-japońskiej. Pozostawił on ogromny majątek. Sumy te wymknęły się jednak zupełnie z rąk spadkobierców, siostrzeńców i siostrzenic zmarłego starego kawalera. To bowiem, co znajdowało się w Rosji, zabrali bolszewicy, a o tem, że w banku Morgana w Paryżu znajduje się 34 miliony Aleksiejewa, spadkobiercy nie wiedzieli.

Tak upływały lata, gdy nagle w r. 1928 zjawił się niejaką Chazini, znawca heraldyki rosyjskiej, oświadczając pani Lucji Wolfsefeld, dawniej przyjaciółce Aleksiejewa i panu Behrensowi, jego współpracownikowi na Dalekim Wschodzie, że odkrył testament zmarłego, sporządzony dnia 30 grudnia 1916 r. przez pietrogradzkiego notariusza, Starickiego.

W tym testamencie Aleksiejew przeznacza wszystkie swoje majątki rosyjskie rodzinie, a sumy, ułożone zagranicą, Wolfsefeldównie i Behrensowi.

Na tej podstawie rozpoczęto kroki przed sądami paryskimi. Bank Morgana wydał owe 34 miliony, a Behrens i panna Wolfsefeld, przeprowadzili ugodę z dwiema siostrzenicami zmarłego admirała, panią Sauer i Łukomską, podzieliłi się spadkiem, zapłacili wspomnianemu sowicie pokaźne Chaziniowi.

Na to odezwał się z Rumunii jeszcze jeden spadkobierca Aleksiejewa, generał Sergiusz Melgunow, który wniósł sprzeciw przeciw zatwierdzeniu testamentu przez sąd paryski, podnosząc, że jest rzeczą więcej niż podejrzana, to cudowne odnalezienie testamentu w archiwach sowieckich w 12 lat po śmierci admirała.

Na przeszkodzie stało, że p. Melgunow nie był bogaty, a trzeba było złożyć wysoką kaucję w sądzie, ażeby przeprowadzić proces. Sąd paryski okazał się jednak bardzo względnym, pozwalając, ażeby gen. Melgunow ze względu na wyjątkowe okoliczności, złożył kaucję tylko w wysokości 1000 franków.

Tragiczny konflikt

między zawodowymi zawodnikami a zawodowymi działaczami

Pan interesuje się sportem, czyta pisma fachowe; niech mi pan zdradzi tajemki waszej terminologii. Co to znaczy zawodowiec w sporcie i amator... Amator — czego? Zawodowiec — w czym?

Widzi pan, sprawa jest bardzo prosta i jednocześnie bardzo skomplikowana. Chodzi tu nie o podział według kategorii sportowych, ale o rozróżnienie w zupełnej innej płaszczyźnie, w płaszczyźnie materialnej.

W czasach, kiedy sport wykluwał się dopiero z pomysłów entuzjastów, trzeba było przeprowadzić rozgraniczenie między miłośnikami ruchu na świeżem powietrzu a grupą akrobatów cyrkowych, którzy każde ćwiczenie wykonywali sprawniej i efektywniej, niż pierwsi rekordziści i embrjonalni mistrzowie.

Trzeba było za wszelką cenę ratować opinie tych pionierów. Za punkt zaczepienia obrano stosunek ćwiczących do sportu: w pierwszym wypadku był to stosunek beinteresowny, uczuciowy, amatorski w drugim — zarobkowy, materialny, zawodowy. Oto geneza powstania „amatora”.

W pojęciu regulaminów sportowych amatorem jest ten, kto nie czerpie z uprawiania sportu żadnych zysków materialnych.

A więc sport nie może być stopniem do zwiększenia dochodów, do kariery ćwiczącego?

Oczywiście! koliduje to z przepisami.

A dlaczego piszą gazety, że ten lub inny piłkarz, że ten lub ów bokser zmienił barwy klubowe, ponieważ uzyskał od przeciwników korzystniejszą posadę lub mniej wyziewające zajęcia?

A widzi pan — mimowoli wpadliśmy na trop największej bolączki naszego życia sportowego.

Rozgraniczenie na amatorów i zawodowców, w pierwszej chwili, potrzebne i zrozumiałe, spowodowało później nieobliczalnie komplikacje i tarcia.

Z czasem nieporadni amatorzy dochodzili do coraz lepszych wyników, odkrywali tajemki techniki, uczyli się zasad intensywnego treningu. Walki amatorów stały na tak wysokim poziomie jak zawody we, a przebieg ich dostarczał bodaj jeszcze więcej emocji.

Z szarej gęby sportowców-amatorów wyrosli ludzie — pół bogo wie, zawodnicy o stalowych mięśniach i niezłomnej woli. Każdy wstęp amatorskiego asa gromadził na stadionie tłumy entuzjastów, którzy znosili do kasy klubowej grube tysiące złotych.

Nic dziwnego, że niezamożny a utalentowany amator nie mógł spokojnie patrzeć na rosnyca za jego przyczyną stos banknotów. Jakże to? Na kawałek chleba trzeba pra-

cować osiem godzin, a dla tysięcy złotych — biec przez kwadrans. Dysproporcja olbrzymia!

Z drugiej strony nasuwała się wątpliwość czy klub ma prawo do pieniędzy zarobionych na talencie zawodnika? Czy przynajmniej — nie powinien się ucziwie z nim podzielić.

Takie rozmyślania kończyły się zawsze jednak: zawodnik otrzymywał od organizatorów wynagrodzenie za start i całkowicie poświęcał się sportowi. Stawał się klasycznym zawodowcem w rozumieniu kodeksu sportowego.

Takim zawodowcem jest Nurmim — niezamożny monter samochodowy.

Wydumiegu — młody ogrodnik, Petkiewicz — głodujący student i wszyscy znakomici lekkoatleci.

Zawodostwa nie stwarzają zawodnicy. Zawodostwo przynosią ze sobą widzowie. Trudno i darmo; jeśli widowisko jest interesujące, jeśli za nie można pobierać pieniądze — trzeba opłacać aktora. Inaczej będzie to wyzysk, najwyznaczniejszy wyzysk — chociażbyśmy nakryli go najpiękniejszymi hasłami i ideami.

Z tego wszystkiego wnioskując, że wszyscy popularni zawodnicy są zawodowcami?

99 procent. Drobny ułamek idealnych amatorów — to wielcy panowie, uprawiający sport dla fantazji. W masie nie wchodzi on wogóle w rachubę.

A dlaczego tak oburzacie się na dyskwalifikację Nurmiego i Petkiewicza? Skoro oni istotnie są zawodowcami...

Są zawodowcami w tym samym stopniu, co wszyscy wybitni zawodnicy. A zatem należało dyskwalifikować całe gremium mistrzów i rekordzistów albo też poniechać narazie tej sprawy i zająć się zmianą nieżyjących statutów. W przeciwnym wypadku działanie przepisowe jest rażąco niesprawiedliwoscią.

Dyskwalifikowanie Nurmiego było policzkiem dla ogółu sportowców. Nurmim — bożyszczu tłumów, bohater Finlandii, wzór na którym kształcono nas od dziecka — wyrzucony za nawias sportu przez jakiegoś pana Edstroema... To przecież są śmieszne rzeczy!

Nie znam pana Edstroema, nie on mnie nie obchodzi, ale wiem, zato kto to jest Paavo Nurmi, człowiek który w Helsinkach przemawia z pomnika.

Dyskwalifikacja Nurmiego obróciła się przeciw „macherom” klubowym i związkom. Ośmiętyli ich, nie szkodzić wielkiemu biegaczowi. Niech Nurmi bierze swoje 400 dolarów za start, byle przebiegł 5 km. poniżej 14 min. 30 sekund.

Edstroemowi można dać milion — i też tego nie robi. Oto przewaga Finna!

Wierzyć trzeba, że wkrótce już nie będziemy potrzebowali badań zarobków i zamożności zawodników, ale ich wyniki i możliwości. Powinien decydować rezultat pracy, sposób dojścia do wyników nie nas nie obchodzi.

Zresztą tak myślę nie tylko ja, ale znaczna część świata sportowego. Zdanie to popiera naprzykład w całej rozciągłości

Jan Erdman.

Porekordowym przelocie



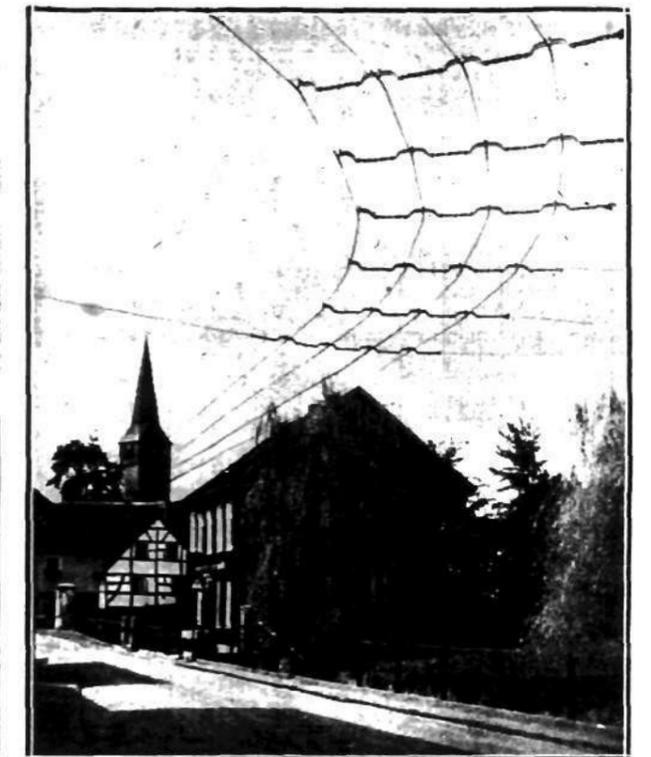
Angielski pilot, Scott, który przebył odległość pomiędzy Anglią i Australią w gigantycznym locie, trwającym 8 dni i 21 godzin.

Kobieta w monoklu



Znana niemiecka artystka filmowa, Hilda Heinrich, ukazała się na ulicy w monoklu.

Trolejbusy



Zapadłe troleje dotychczas w Środku i Zachodzie Europy przyjmują obecnie nowy wygląd po wprowadzeniu w nich tramwajów bez szyn.

Szybkość! Szybkość! Przełom w dziejach poczty

Belgia czyni obecnie przygotowania do międzynarodowej konferencji poczty lotniczej, która odbędzie się dnia 30 maja w Brukseli. Konferencja ta będzie miała za zadanie w pierwszym rzędzie: uzgodnić godziny odlotów samolotów we wszystkich państwach w ten sposób, by mniej więcej przeprowadzić rozkład podobny do kolejowego. Podróżny będzie mógł pojechać samolotem w dowolnym kierunku i jednocześnie natychmiastowo połączenia z innymi liniami umożliwia mu dalszą drogę. D drugim problemem, dla którego właściwie jest ta konferencja zwołana, będzie podział lotniczej i jaknajszysze doręczenie jej adresatów, bez względu na miejsce jego zamieszkania.

do wyników niezwykłych. Organizatorzy konferencji mają przygotowane już projekty odlotów samolotowych z poszczególnych państw i tak list, wysłany ze Sztokholmu wieczorem, będzie wreczony następnego dnia wieczorem adresatowi, mieszkającemu w Anglii, Francji, Szwajcarii i nawet północnych Włoszech. List, wysłany z Londynu musi być doręczony w okresie czasu mniejszym od 24 godzin, a adresatowi zamieszkałemu w Polsce, Czechosłowacji, Gdańsku, nie mówiąc już o miejscowościach, leżących na drodze lotu aeroplanem, gdzie poczta doręczona będzie siła rzeczy wcześniej.

Tak samo każdy list z Polski dojdzie w ciągu doby do północnej Hiszpanii, Francji, Szwajcarii etc.

W tym celu Belgia przygotowała już szereg projektów i prawdopodobnie nie nie przeszkodzi, by problem poczty lotniczej został w Europie podobnie rozwiązany, jak w Ameryce — to jest zapomocą specjalnych aparatów pocztowych, kursujących bez przerwy dniem i nocą.

Zasadniczym punktem tego problemu będzie organizacja lotów nocnych.

W chwili, gdy umowy zostana zawarte w myśl projektów, jakie obecnie posiada Belgia, Francja, Anglia i Niemcy, wówczas w doręczaniu poczty lotniczej dojdzie się

Polska w stosunku do tych wszystkich planów nie może pozostać obojętna. W pierwszym rzędzie przysługiwać jej będzie prawo korzystania z tego najszybszego środka pocztowego, który nas łączy w ciągu jednej doby z najbardziej oddalonymi krajami Europy, a po drugie, ponad Polska będą musiały przechodzić linie pocztowe, które łączyć zachod z wschodem.

30 maja będzie jedna z najbardziej przełomowych dat historii poczty lotniczej i dlatego też w Brukseli nie może zabraknąć dobrze przygotowanej do tej konferencji delegacji polskiej

Niespodzianka



W olbrzymich aparatach do wykonywania fotografii mięci się doskonale malenka Ewunia, klejnot mamusi i tatusia.

Dolara za każde słowo!

Dialog z „genjalnym kpiarzem”

„Wielki kpiarz” — Bernard Shaw powrócił — jak wiadomo — do Anglii z Afryki Południowej. Stało się to sensacją dnia na wyspie.

Tysiące aparatów fotograficznych i filmowych powitało świetnego pisarza, gdy wysiadł z wagonu. Otoczył go zwarty tłum. Dziennikarze rzucili się ku niemu z notkami, chcąc podchwycić jedno chociażby słowo „powitania ojczyzny”.

Jednej tylko redakcji „Daily Express” udało się zdobyć wywiad z „genjalnym kpiarzem”.

Oto zastenografowana rozmowa Bernarda Shaw'a z dziennikarzem angielskim:

Redakcja „Daily Express” za pośrednictwem swego wysłannika przedłożyła Shaw'owi szereg pytań następujących:

Pytanie: — Czy jest pan zadowolony z powrotu do Anglii?

Odpowiedź: — Nie, nasz klimat nie zyskuje bynajmniej przy porównaniu z klimatem w Kenu.

P.: — Jakże wrażenie odniósł pan po powrocie do Anglii?

O.: — Drogi panie, jeśli pan sobie wyobraża, że w moim wieku można się oddawać wrażeniom i bawić jak trzylatnie dziecko, rozmowa nasza chybia celu. Usiądź pan i mówmy do rzeczy.

P.: — Czy pan wie, że obecna podoba przyczyniła się do wzrostu niepopularności jego w Anglii?

O.: — Domyślam się tego, sadząc z najazdu fotografów i reporterów, którzy powitali mnie w Southampton, oraz z paśli, z jaka prasą podchwytuje i cytuje każde moje oświadczenie, choćby nawet — fałszowane.

P.: — Czy to prawda, że podczas pobytu swego w Afryce nie powiedział pan nic przyjaznego o Anglii?

O.: — Wstydy się przyznać, ale to nie zgadza się z prawdą. Nie sądzi pan chyba, że obecna sytuacja w Anglii i Imperium Brytyjskim zezwala na wylew uczuć zadowolenia i dumy.

P.: — Czy chciałby pan spędzić ostatnie dni życia w Rosji?

O.: — Nie myślę wogóle o tej sprawie. Nie udawaj pan idioty.

P.: — Czy to prawda, że jeden z pańskich artykułów o Rosji wredował po redakcjach na Fleet-Street i że żadne z pism nie chciało go przyjąć?

O.: — Nie wiem. Może tylko panu oświadczyć — aczkolwiek kwestia ta pana nie obchodzi — że za wszystko, com pisał o Rosji, płacano mi po dolarze od słowa, śmiem twierdzić, że wiele pism nie uważało za możliwe dla siebie podjąć się wyplacenia takiego honorarium.

P.: — Czy ma pan coś do powiedzenia na temat prasy angielskiej?

O.: — Owszem, ale przez delikatność nie powiem ani słowa.

P.: — Czy żywi pan uczucie wdzięczności w stosunku do Anglii?

O.: — Wielkie niebiosa! A to z jakiej racji? Lubie tych biedaków i starałem się przez całe życie wpłynąć na polepszenie ich warunków.

P.: — Czy pan sądzi, że zasługi w dziedzinie twórczości równoważą jego braki jako obywatela?

O.: — Zdaje mi się, że pytanie to jest dalszym ciągiem pytania na temat wdzięczności.—Wracał pan, drogi panie, do siebie do domu i pomyśl serio o własnych niedomaganiami.

×

Dwa stryczki i 500 kart wstępu

Jak donoszą z Budapesztu, w tamtejszym więzieniu garnizonowym wykonano wczoraj 2 wyroki śmierci przez powieszenie, wydane przez sąd wojskowy przeciw 2 młodym żołnierzom tamtejszego garnizonu za morderstwo rabunkowe.

Już od rana tłum, liczący kilkadziesiąt osób, w tem bardzo wiele kobiet, a nawet młodzieży z inteligencji, zajął miejsca na sąsiednich dachach i balkonach, a ponadto w niewiadomym powodu władze sądowe wydały 500 kart wstępu na miejsce stracenia.

Egzekucja odbyła się wśród ponurego napięcia, przyczem nawet kat uległ wzruszeniu i wykonywał swą czynność nieudolnie drżącymi rękami.

U pierwszego ze skazanych lekarz sądowy stwierdził śmierć dopiero po 16 minutach, a u drugiego dopiero po 12 minutach. Jeden z żołnierzy asysty zemdał. Prasa wypowiada w związku z temi zajściami surowe uwagi.

REWIZJA



W willi milionera Henry Billa odbywa się uczta obficie zakrapiana zakazanym alkoholem. W pewnej chwili do palacyku wkroczyła policja, celem dokonania rewizji. — Mister Bill — mówi komisarz, — mam polecenie przeszkania pańskiego lokalu; doniesiono mi, że ma pan alkohol! Poproście pana na stronę. Mister Bill błady udał się z komisarzem do innego pokoju, wówczas komisarz odzywa się szentem: — Dowiedziałem się, że pański dostawca pana oszukuje, może panu polecić znacznie tańszego i uczciwszego. (a)

Białystok w dniu 3-go Maja

Uroczystości związane z dzisiejszym świętem narodowym rozpoczęły się już wczoraj o godz. 18 min. 30 capstrzykiem orkiestr wojskowych, szkolnych i organizacji społecznych. Z ukazaniem się na ulicach miasta maszerujących orkiestr od razu wytworzył się nastrój świąteczny. Tłumy wyległy na ulice i zapelnily place miejskie.

W numerze „Dziennika” z dnia 1 go maja podaliśmy odezwę Komitetu Obchodu 3-go Maja, zaś wczoraj szczegółowy program uroczystości.

Dzisiaj przypominamy w skróconym programie: Godz. 10 m. 30 Nabożeństwo w Kościele Farnym i świątyniach innych wyznań, poczem nastąpi rewja wojsk, defilada młodzieży szkolnej, organizacji i związków.

Godz. 13 Akademia w ogrodzie miejskim (w razie niepo-

gody akademja i otwarcie Rozgłośni przesuwają się na czwartek, dnia 5 maja o tej samej godzinie). Godzina 14 Przed „Groblem Nieznanego Żołnierza” przejęcie sztafety kolarskiej Harcerzy woj. białostockiego z adresem hołdowniczym dla Pan Prezydenta Rzplitej. Godzina 16. W teatrze „Palace” zespół amatorski odegra komedję w 4 aktach Jana Szukiewicza „Popychadło”. Godzina 17. W ogrodzie miejskim zabawa.

Akademja 3-cio Majowa i Zabawa w Korpusie Podoficerów Zawodowych Garnizonu Białystok

Korpus Podofic. Zaw. Garn. Im. Gen. Sowińskiego urządza w dniu 3-go maja 1932 r. w sali Garnizonowego Kasyna o godz. 16 uroczystą Akademię ku Czci Konstytucji 3-go Maja.

Wstęp na akademię bezpłatny. W dniu zaś 4-go maja 1932 r. o godz. 20-tej staraniem Korpusu Podoficerów odbędzie się w Kasynie Garnizonowym w koszarach Im. Gen. Sowińskiego na Zwierzyncu zabawa taneczna, na którą Komitet Dostojnych gości, Imc Panów i Ich Białogłowy—cordialiter! zaprasza.

Czysty dochód—przeznaczony zostanie na Rodzinę Wojskową.

Składajmy ofiary na Dar Narodowy

Dzisiaj na ulicach miasta odbywać się będzie kwesta na Dar Narodowy 3-go Maja. W radosny dzień Święta Narodowego Białystok manifestuje swój czyn ofiarny przez zasilenie Skarbcza Polskiej Macierzy Szkolnej, która dąży do zapalenia światła wszędzie, gdzie leży jeszcze mrok i prowadzi swoją doniosłą akcją na całym terenie Rzeczypospolitej.

Ponadto należy udekorować domy i balkony flagami o barwach narodowych oraz okien wystawowych specjalnymi na-

lepkami Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wiosenne zawody konne

Wzorem lat ubiegłych odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 15 pierwsze wiosenne zawody konne, organizowane przez Kluby Sportowe 10 pułku ułanów i 14 Dywizjonu Artylerji Konnej. Mamy nadzieję, że publiczność białostocka jak zwykle tłumnie pospieszy na plac sportowy Brygady Kawalerji w ko-

szarach im. Gen. Sowińskiego, aby ujrzeć zawodników Garnizonu, oraz dać tem samem dowód zainteresowania się pięknym sportem jeździeckim.

Otwarcie Rozgłośni M. U. P.

Rozgłośnia M.U.P., której otwarcie nastąpi dziś o godz. 13 w Parku Miejskim, w związku z uroczystościami 3-go Maja, rozpoczyna normalną pracę kulturalno-oświatową w środę, dn. 4 bm.

Programy audycji obejmują: koncertowo-muzyczny, kronikę, komunikaty, odczyty i t. p.

Program na środę następu-

jący: Godz. 18 Koncert, 18.45 kronika sportowa, 18.55 płyty gramofonowe, 19.10 Polska Marciarz Szkolna jej zadanie i potrzeby, wygłosi M. Goławski, 19.25 płyty, 19.35 Niemcy a Polska, pogadanka Z.O.K.Z. wygłosi p. Słusarczyk, 19.45 Komunikat P.A.T. i sygnał czasu, 20-ta płyty, 20.10 Odczyt z przeuroczkami, 20.25 do 21 Koncert.

Nauczycielstwo szkół powszechnych bierze udział w pracach Rady Grodzkiej B. B. W. z Rz.

W niedzielę dnia 1 maja pod przewodnictwem p. Motoszkiego odbyło się zebranie organizacyjne Koła Nauczycielstwa Szkół Powszechnych B. B. W. z Rz.

Do Zarządu Koła wybrani przez ogół i zgodnie powołani przez Radę Grodzką pp. Motoszko Michał—prezes, Klepacki Bolesław i Wasząnik Franciszek—wiceprezesa, Nowakowska Weronika—sekretarka, Lipiński Władysław—skarbnik, Łotowski Lucjan—członek.

tyczących Koła udziela prezes p. Motoszko, Kierownik szkoły Nr. 1 lub p. Klepacki nauczyciel teje szkoły. Białystok ul. Pałacowa Nr. 2-a telefon 7-41.

Organizatorzy w porozumieniu z Władzami Rad Grodzkiej i Powiatowej postanowili utworzyć Koło, obejmujące nauczycielstwo z miasta i powiatu z myślą, że jednostki pracujące w lokalnych Komitetach i Kołach znajdą oparcie przede wszystkim we własnym Kole B. B. W. R.

Uchwalono, że członkowie Koła Nauczycielskiego, biorący udział w pracach Komitetów i Kół lokalnych zachowują organizacyjną przynależność terytorjalną, zaś pozostali formalnie będą należeć do m. Białogostku.

Ze szczególnem uznaniem należy podkreślić myśl przewodnią nauczycielstwa, przejawioną oddaniem B. B. W. R. maksimum wysiłku pracy, przez wysiłek zbiorowy.

Informacji w sprawach, do-

Występ zespołu amatorsk. Szkoły Zaw. Doksztalcającej

Dzisiaj o godz. 4-iej po poł. zespół amatorski Świątlicy Szkoły Zawodowej Doksztalcającej odegra w teatrze „Palace” komedję p. t. „Popychadło” Jana Szukiewicza.

Mamy nadzieję, że wysiłek młodzieży garmącej się do wiedzy artystycznej zostanie zromiany przez społeczeństwo białostockie i należycie poparty. Kasa teatru czynna od godz. 1-iej. Bilety w cenie od 10 gr. do 50 gr.

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

Przeciw hemoroidom?.....

jedynie „HERIDAL” BARCIKOWSKI

najtanszy i najlepszy środek

Cena tylko **Żł. 3.20**



- działa pewnie
- uśmierza ból
- usuwa zapalenie

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Pamiętkowe znaczki pocztowe z podobiznami Kościuszki, Washingtona i Pułaskiego

Dowiadujemy się, iż w dn. 3 maja b. r., mimo, iż jest święto uroczyste, będzie zaprowadzona w Głównym Urzędzie pocztowo-telegraficznym (I piętro telegrafu okienko Nr. 25) sprzedaż znaczków pocztowych 30 gr. z podobiznami Kościuszki, Washingtona i Pułaskiego oraz przyjmowanie listów zwykłych i poleconych opłaconych temi znaczkami.

Na życzenie interesantów znaczki te po ich nabyciu nie naklejone na przesyłkach mogą być również dla celów pamiątkowych stemplowane datownikiem Urzędu.

Ruch autobusów w czasie dzisiejszych uroczystości

Dzisiaj w godzinach od 10-iej do 13-iej autobusy miejskie linii A i B kierowane będą od ul. Sienkiewicza w kierunku Dworca kolejowego ulicą Białą, a z powrotem przez ul. Żydowską.

PRZECZYTAJcie UWAGNIE!

WYNALEZKI

z dziedziny chemji i medycyny, opracowane na podstawach naukowo-lekarskich

<p>„DWUWATKI” Patent: Nr. 13498 Sw.Ochr. Nr. 152</p> <p>Sączek z waty nasyczonej kwasem winnym i cytrynowym o wadze 0,06 gr.—zobojętnia (nieuszkodliwa) nikotynę w 100% w 10 min. Patent 26 13498.</p> <p>Sączek z waty nasyczonej cytrynianem żelaza w połączeniu z kwasem winnym i cytrynowym, całkowicie neutralizuje złośliwe działanie tlenku węgla, amoniaku i kwasu pruskiego. Patent 26 13498.</p> <p>Przeźrzen wolna, przeznaczona do utrzymania odpowiedniej wysokości temperatury, niezbędnej do wydzielania emansji radioaktywnej.</p> <p>Sączek z waty nasyczonej azotanem toru, emitującym w dymie tytoniowym wszelkie szkodliwy, wytworzone emansje radioaktywne, stosowany—jak zaznaczono w patencie—w wypadkach przewlekłych chorób pierwszych, szczególnie gruźlicy. Patent 26 13498.</p> <p>Gilzy z bibulki filigran.</p>	<p>„PREPAROWATKI POTRÓJNE” Patenty: Nr. 8983 Nr. 13498 Nr. 13852</p> <p>Sączek z waty nasyczonej azotanem toru, emitującym w dymie tytoniowym wszelkie szkodliwy, wytworzone emansje radioaktywne, stosowany—jak zaznaczono w patencie—w wypadkach przewlekłych chorób pierwszych, szczególnie gruźlicy. Patent 26 13498.</p> <p>Gilzy z bibulki samospalającej się.</p>	<p>DWUWATKI NR. 44” Patent: Nr. 13498 Sw.Ochr. Nr. 152</p> <p>Sączek z waty nasyczonej cytrynianem żelaza w połączeniu z kwasem winnym i cytrynowym o wadze 0,06 gr.—zobojętnia (nieuszkodliwa) nikotynę w 100% w 10 min. Patent 26 13498.</p> <p>Przeźrzen wolna, przeznaczona do utrzymania odpowiedniej wysokości temperatury, niezbędnej do wydzielania emansji radioaktywnej.</p> <p>Sączek z waty nasyczonej azotanem toru, emitującym w dymie tytoniowym wszelkie szkodliwy, wytworzone emansje radioaktywne, stosowany—jak zaznaczono w patencie—w wypadkach przewlekłych chorób pierwszych, szczególnie gruźlicy. Patent 26 13498.</p> <p>Gilzy z bibulki samospalającej się.</p>	<p>„PREPAROWATKI „DEVI” Patenty: Nr. 8983 Nr. 13498 Nr. 13852</p> <p>Sączek z waty nasyczonej azotanem toru, emitującym w dymie tytoniowym wszelkie szkodliwy, wytworzone emansje radioaktywne, stosowany—jak zaznaczono w patencie—w wypadkach przewlekłych chorób pierwszych, szczególnie gruźlicy. Patent 26 13498.</p> <p>Gilzy z bibulki samospalającej się.</p>
--	--	--	---

Prosimy przeczytać przedruki i odpisy patentów, orzeczeń i świadectw, znajdujące się w pudełkach. Wynalazki sprawdzone i potwierdzone przez najpoważniejsze instytucje rządowe i naukowe w kraju. Za skuteczność wynalazków przyjmujemy całkowitą odpowiedzialność!

zastosowane w ostatnich dniach do wszystkich wyrobów [FABRYKI GILZ „SOKÓŁ” W. Kwaśniewski i F. Pacholczyk w WARSZAWIE ul. Leszno 108 Tel. 266-42, 293-99.

Czytajcie „Dziennik”

POSZUKIWANY Przedstawiciel-Fachowiec branży samochod. do prowadzenia działu części i robót motorowych na Województwo Białostockie. Oflerty tylko poważne z referencjami kierować pod: „M. M. 2433” do Tow. Rekl. Międz. i. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.

Dr. med. H. ŁUKACZEWSKI
Piłsudskiego (Lipowa) 34. tel. 9-11.
(Choroby nerwowe i reumatyczne, elektroterapia) **powrócił**

Gabinet Lekarsko-Dentystyczny oraz Laboratorium techniczne **S. BERENBLUM**
ul. Sienkiewicza 14. **CZYNNE**
Przyjęcia od 9 do 7 wiecz.

APOLLO
Od godz. 11 do 2 Ceny od 60 gr.

WARSZAWA
RYGA
WIEDEN
BERLIN
PARYŻ
LONDYN

Występ zespołu amatorsk. Szkoły Zaw. Doksztalcającej

Dzisiaj o godz. 4-iej po poł. zespół amatorski Świątlicy Szkoły Zawodowej Doksztalcającej odegra w teatrze „Palace” komedję p. t. „Popychadło” Jana Szukiewicza.

Mamy nadzieję, że wysiłek młodzieży garmącej się do wiedzy artystycznej zostanie zromiany przez społeczeństwo białostockie i należycie poparty. Kasa teatru czynna od godz. 1-iej. Bilety w cenie od 10 gr. do 50 gr.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE

Kradzieże

P. Reznikowi Mojżeszowi, zam. ul. Rynek Kościuszki 45 skradziono palto damskie wartości 200 dolarów i 2 złote pierścionki wartości 120 zł.

AKCJA ROZGRYWA SIĘ:
W zamku nad morzem, na malowniczych nadmorskich szosach **ITALJI, w GENUI, MEDJOLANIE, RAPALLO i NICEI**
W akcji biorą udział **PAROWCE, POCIĄGI, HYDROPLANY, MOTOCYKLE i SAMOCHODY**

APOLLO Dziś godz. 5, 6.45, 8.30 i 10.15 Ceny 1 Żł.
Wytworny sensac. sport. film dźwięk.

Poleżny awanturniczy film dźwiękowy w podwójnej głównej roli **HARRY PIEL**
Ognista wloszka **Valery Bothby** — **Olivia Fried**
PONADTO **MECZ FOOTBALOWY** Kapitałna groteska

WOLNE DUSZE Z NORMĄ SCHEARER
FLIP I FLAP w dźwiękowej komedji

WSZYSTKIE RADJOSTACJE EUROPEJSKIE